

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04 stycznia 2013 roku

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu w Wydziale V Karnym,

w składzie :

Przewodniczący : **SSR Anna Plewińska**

Protokolant : Izabela Kozłowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2012 r., 27 czerwca 2012 r., 29 czerwca 2012 r., 9 sierpnia 2012 r., 27 września 2012 r., 13 listopada 2012 r., 18 grudnia 2012 r., 4 stycznia 2013 r. we W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej dla Wrocławia Stare Miasto Justyny Trzczińskiej

sprawy karnej z oskarżenia publicznego :

W. F. (F.)

ur. (...) w J. L.,

syna A. i M. zd. L.,

PESEL (...)

Oskarżonego to, że :

I. w dniu 12 grudnia 2011 r. we W. działając w warunkach powrotu do przestępstwa poprzez pokonanie zamka w drzwiach włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...) z wnętrza, którego dokonał kradzieży kluczy samochodowych w ilości 16 sztuk i okularów powodując straty o łącznej wartości 270 złotych, czym działał na szkodę P. K., zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa był bowiem uprzednio karany sądownie:

wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 3 marca 2010 sygn. II K 13/10 obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. II K 188/09 za czyny m.in. z art. 278 § 1 k.k.

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. II K 409/09 za czyny m.in. z art. 286 § 1 k.k.

na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał się między innymi w okresie od 18 listopada 2008 r. do 15 lipca 2009 r.

tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

II. w dniu 13 grudnia 2011 r. we W. działając w warunkach powrotu do przestępstwa poprzez pokonanie zamka w drzwiach włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...) z wnętrza, której usiłował dokonać kradzieży nieustalonego mienia o nieustalonej wartości czym działał na szkodę T. B., lecz zarzucanego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa był bowiem uprzednio karany sądownie:

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 3 marca 2010 sygn II K 13/10 obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. II K 188/09 za czyny m.in. z art. 278 § 1 k.k.

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. II K 409/09 za czyny m.in. z art. 286 § 1 k.k.

na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał się między innymi w okresie od 18 listopada 2008 r. do 15 lipca 2009 r.

tj. o czyn z art.13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

III. w dniu 15 grudnia 2011 r. we W. działając w warunkach powrotu do przestępstwa poprzez pokonanie zamka w drzwiach włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...) z wnętrza, którego dokonał kradzieży akumulatora o wartości 260 złotych, czym działał na szkodę K. T., zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa był bowiem uprzednio karany sądownie:

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 3 marca 2010 sygn II K 13/10 obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. II K 188/09 za czyny m.in. z art. 278 § 1 k.k.

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. II K 409/09 za czyny m.in. z art. 286 § 1 k.k.

na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał się między innymi w okresie od 18 listopada 2008 r. do 15 lipca 2009 r.

tj.o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

IV. w dniu 21 grudnia 2011 r. we W. działając w warunkach powrotu do przestępstwa w nieustalony sposób włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...) z wnętrza, której dokonał kradzieży różnego rodzaju mienia o łącznej wartości 1000 złotych, czym działał na szkodę T. B., zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa był bowiem uprzednio karany sądownie:

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 3 marca 2010 sygn. II K 13/10 obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. II K 188/09 za czyny m.in. z art. 278 § 1 k.k.

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. II K 409/09 za czyny m.in. z art. 286 § 1 k.k.

na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał się między innymi w okresie od 18 listopada 2008 r. do 15 lipca 2009 r.

tj.o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

V. w dniu 3 stycznia 2012 r. we W. działając w warunkach powrotu do przestępstwa włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...) z wnętrza, której dokonał kradzieży mienia w postaci lampy gazowej m-ki (...) o wartości 50 złotych, czym działał na szkodę T. B., zaś zarzucanego mu czynu dopuścił się w warunkach powrotu do przestępstwa był bowiem uprzednio karany sądownie:

Wyrokiem łącznym Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 3 marca 2010 sygn. II K 13/10 obejmującym wyroki:

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 r. sygn. II K 188/09 za czyny m.in. z art. 278 § 1 k.k.

- Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 r. sygn. II K 409/09 za czyny m.in. z art. 286 § 1 k.k.

na karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał się między innymi w okresie od 18 listopada 2008 r. do 15 lipca 2009 r.

tj.o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

VI. w dniu 3 stycznia 2012 r. we W. znieważył funkcjonariusza policji T. W. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych,

tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

I. uznaje oskarżonego W. F. za winnego popełnienia tego, że działając w warunkach powrotu do przestępstwa, będąc uprzednio karanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 roku między innymi za trzy przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności, za dwa przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, następnie za powyższe przestępstwa wymierzono mu karę łączną 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności, oraz wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 roku za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, które to skazania następnie w dniu 3 marca 2010 roku wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim sygn. akt II K 13/10 połączono i wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał między innymi od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia 24 stycznia 2011 roku, kiedy został zwolniony ze względu na odbycie kary w całości:

- w dniu 12 grudnia 2011 roku we W., poprzez pokonanie zamka w drzwiach, włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...), z wnętrza którego dokonał kradzieży kluczy samochodowych w ilości 4 sztuk i okularów w etui, powodując straty o łącznej wartości nie mniejszej niż 70 złotych, a nadto usiłował dokonać kradzieży akumulatora, przy czym czynu tego nie osiągnął z uwagi na niemożność otworzenia maski silnika i odmowę udzielenia mu pomocy przez S. G., czym działał na szkodę P. K., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. i z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- w dniu 15 grudnia 2011 roku we W., poprzez uchylenie okna zaklejonego taśmą, a następnie otworzenie zamka w drzwiach i maski silnika, włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...), z wnętrza którego dokonał kradzieży akumulatora o wartości nie mniejszej niż 250 złotych oraz perfum C. K. (...) o wartości 380 zł, czym działał na szkodę K. T., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- w dniu 21 grudnia 2011 r. we W., poprzez podważenie tylnej szyby śrubokrętem, a następnie wyłamanie zaczepów okna, włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...), z wnętrza której dokonał kradzieży parasola ogrodowego, czajnika bezprzewodowego, pompki, skrzynki narzędziowej, reduktora gazowego, dwóch grilli, stołu turystycznego, dwóch przedłużaczy, namiotu, odświeżacza powietrza oraz butli gazowej o łącznej wartości 1000 złotych, czym działał na szkodę T. B., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
- w dniu 3 stycznia 2012 r. we W., poprzez wybicie przedniej szyby cegłą, a następnie odpiłowanie zawiasów mocujących szybę do karoserii brzeszczotem, włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...), z wnętrza której dokonał kradzieży mienia w postaci lampy gazowej m-ki (...) o wartości 50 złotych, czym działał na szkodę T. B., to jest przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.

ustalając, że czyny te stanowią ciąg przestępstw i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

II. uznaje oskarżonego **W. F.** za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt VI części wstępnej wyroku, stanowiącego występki z art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. wymierza mu karę 5 (pięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. uznaje oskarżonego **W. F.** za winnego popełnienia tego, że w dniu 13 grudnia 2011 roku we W. wchodząc do zamkniętej przyczepy T. B., chcąc się w niej przespać, pokonując w tym celu zamknięcie przyczepy poprzez podważenie zamka w jej drzwiach, dokonał zniszczenia mienia w postaci przecięcia i uszkodzenia uszczelki z ubytkiem materiału w obrębie zamka drzwi wejściowych, przy czym wysokość szkody wynosiła 172,20 zł na szkodę T. B., to jest wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. i za to, na podstawie art. 124 § 1 k.w. wymierza mu karę 5 (pięciu) dni aresztu;

IV. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. i art. 91 § 2 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu w pkt I i II wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza mu karę łączną 3 (trzech) lat pozbawienia wolności;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. zalicza na poczet wymierzonej kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (zatrzymania i tymczasowego aresztowania) od dnia 13 grudnia 2011 roku do dnia 14 grudnia 2011 roku, od dnia 15 grudnia 2011 roku do dnia 16 grudnia 2011 roku, od dnia 21 grudnia 2011 roku do dnia 22 grudnia 2011 roku, od dnia 3 stycznia 2012 roku do dnia 4 stycznia 2013 r. przyjmując, że jeden dzień pozbawienia wolności równa się jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

VI. na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 1.608,84 zł (jeden tysiąc sześćset osiem złotych 84/100) obejmującą należny podatek VAT tytułem wynagrodzenia za nieopłaconą pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu;

VII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. i art. 17 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. K. był właścicielem samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). Zaparkował go na parkingu przy pl. (...) we W.. W dniu 12 grudnia 2011 roku około godziny 17.00 sprawdził, że z samochodem jest wszystko w porządku. Samochód był zamknięty na klucz.

P. K. oraz oskarżony W. F. nie są rodziną. P. K. nie znał wcześniej oskarżonego.

DOWÓD:

- **zeznanie świadka P. K. – k. 6 – 9, 43, 256 – 257,**
- **częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 26 – 28, 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104, 108, 220 – 224,**

W dniu 12 grudnia 2011 roku S. G. około godziny 21.00 wracał do domu i kiedy zaparkował swoim samochodem na parking przy pl. (...) we W. podszedł do niego oskarżony W. F. i poprosił go, aby pomógł mu otworzyć maskę samochodu marki F. (...) o nr rej. (...), gdyż nie wiedział, gdzie w samochodzie jest dźwignia do otwierania maski, a chciał wyciągnąć akumulator. Oskarżony posiadał przy sobie śrubokręty do odkręcenia akumulatora. Samochód był już wówczas otwarty. Kiedy S. G. poinformował go, że ten samochód należy do jego sąsiada, oskarżony oświadczył, że kupił ten samochód. S. G. oświadczył, że mu nie pomoże i zadzwonił do sąsiada, który miał numer telefonu do P. K. i tenże sąsiad poinformował pokrzywdzonego, że ktoś włamał się do jego samochodu. Oskarżony w między czasie odszedł.

DOWÓD:

- zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,
- zeznania świadka S. G. – k. 20 – 21, 379 – 380,
- zeznanie świadka P. K. – k. 6 – 9, 43, 256 – 257,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 26 – 28, 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104, 108, 220 – 224,

P. K. zszedł wówczas do samochodu i stwierdził, że w przednich drzwiach od strony kierowcy jest uszkodzony zamek, oba przednie drzwi pojazdu były otwarte. Było również połamane lusterko o wartości 20 – 30 zł, została sama jego oprawa. Stwierdził nadto, że zostały mu skradzione narzędzia – klucze do samochodu w ilości około 4 - 5 sztuk, w tym klucz nr 10, które warte były około 50 - 100 zł, a które trzymał w kieszeniach na drzwiach samochodu, oraz okulary przeciwsłoneczne wraz z etui wartości 20 zł, które trzymał we wnęce między fotelami. Wartość uszkodzeń wycenił na kwotę 20 zł.

DOWÓD:

- zeznanie świadka P. K. – k. 6 – 9, 43, 256 – 257,
- zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,
- zeznania świadka T. B. – k. 14 – 15, 258 – 260,
- zeznania świadka S. G. – k. 20 – 21, 379 – 380,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 26 – 28, 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104, 108, 220 – 224,

W dniu 13 grudnia 2012 roku S. K. pełnił służbę w dyspozycji dyżurnego K.W.. Około godziny 21.00 zauważył, jak oskarżony W. F. manipulował przy drzwiach przyczepy kempingowej A.S.o nr rej. (...)zaparkowanej na parking przy pl. (...)we W., której właścicielem był T. B.. Kiedy oskarżony wszedł do przyczepy policjanci zatrzymali go. Oskarżony oświadczył, że wszedł do przyczepy podważając zamek w drzwiach, gdyż chciał się w niej ogrzać. Na zapadce w drzwiach było widoczne wgniecenie, a uszczelka była uszkodzona – przecięta i uszkodzona z ubytkiem materiału w obrębie zamka drzwi wejściowych. Szkada z tego tytułu wyniosła 172,20 zł brutto. W przyczepie znajdowała się rozścielona do spania pościel. Żadne rzeczy nie zostały przez oskarżonego wyniesione z przyczepy, ani przygotowane do wyniesienia.

DOWÓD:

- protokół oględzin przyczepy kempingowej (...) – k. 11,
- zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,
- zeznania świadka T. B. – k. 14 – 15, 258 – 260,
- zeznania świadka S. G. – k. 20 – 21, 379 – 380,
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 26 – 28, 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104, 108, 220 – 224,

- **opinia biegłego – k. 404 – 409,**

Do policjantów podszedł wówczas S. G., który obserwował to zdarzenie ze swojego samochodu i oświadczył, że oskarżony w tym samym miejscu dzień wcześniej włamał się do samochodu marki F. (...) o nr rej. (...). Na miejsce zdarzenia przyszedł również P. K..

DOWÓD:

- **zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,**
- **zeznania świadka S. G. – k. 20 – 21, 379 – 380,**

Policjanci nie zastali w domu właściciela przyczepy kampingowej. Po zatrzaśnięciu drzwi przyczepy przewieźli oskarżonego do KP W..

DOWÓD:

- **zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,**
- **zeznania świadka S. G. – k. 379 – 380,**

W. F. został zatrzymany 13 grudnia 2011 roku o godz. 21.00. Przy oskarżonym ujawniono wówczas okulary metalowe ze szklami koloru żółtego należące do P. K. i dowód osobisty na nazwisko K. M. (1). Został zwolniony dnia następnego o godzinie 17.15.

- **protokół zatrzymania osoby – k. 2,**
- **protokół przeszukania osoby – k. 3 – 5,**

DOWÓD:

- **zeznania świadka S. K. – k. 12 – 13, 309 – 310,**
- **zeznanie świadka P. K. – k. 6 – 9, 43, 256 – 257,**

O fakcie włamania w dniu 13 grudnia 2012 roku około godziny 22.00 T. B. poinformował sąsiad P. K.. T. B. udał się wówczas do swojej przyczepy, stwierdził, że drzwi do niej są uchylone, a wewnątrz są rozścielone rzeczy do spania. Stwierdził, że zamek w drzwiach przyczepy jest sprawny, zaś szyba w tylnym oknie przyczepy jest wyrwana z karoserii. Nie stwierdził braku jakichkolwiek swoich rzeczy.

DOWÓD:

- **zeznania świadka T. B. – k. 14 – 15, 258 – 260,**
- **częściowo wyjaśnienia oskarżonego – k. 26 – 28, 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104, 108, 220 – 224,**

W dniu 15 grudnia 2011 roku około godziny 8.00 P. K. zauważył, wyglądając przez okno swojego mieszkania, jak oskarżony W. F. manipuluje przy zamku w drzwiach samochodu F. (...) o nr rej. (...). Samochód ten stał tam od 1 grudnia 2011 roku, był zamknięty, nie posiadał autoalarmu. Pojazd ten nie był po wypadku, jednak tylnia lewa szyba była zaklejona taśmą, gdyż samoczynnie opadała, zaś zamek od strony kierowcy nie działał.

Po około pół minuty oskarżony wszedł do samochodu nie pozostawiając widocznych śladów, jednakże uszkadzając zamek, a następnie otworzył klapę silnika. Usiłował coś stamtąd wymontować, nie udało mu się to jednak i po około 20-30 minutach przymknął klapę i odszedł. Wrócił po około 15 minutach i ponownie otworzył klapę silnika, wówczas dość szybko już wymontował akumulator, schował go do torby i odszedł. Zabrał również pozostawione w samochodzie przez pokrzywdzoną perfumy C. K. (...) o wartości 380 zł.

DOWÓD:

- **zeznania świadka P. K. – k. 43, 256 – 257,**
- **zeznania świadka M. P. – k. 35 – 36, 260 – 261,**
- **protokół oględzin samochodu F. (...) o nr rej. (...) wraz z zabezpieczonym śladem – k. 37 – 39,**
- **zeznania świadka K. T. – k. 40 – 41, 308 – 309,**
- **wyjaśnienia oskarżonego – k. 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104 oraz częściowo wyjaśniania oskarżonego – k. 108, 220 – 224,**

W dniu 15 grudnia 2011 roku funkcjonariusze policji M. P. i M. K. pełnili służbę w dyspozycji oficera dyżurnego KP W.. W związku ze zgłoszeniem o włamaniu do pojazdu F. (...) o nr rej. (...) udali się na pl. (...), gdzie stwierdzili, iż w pojeździe tym są otwarte drzwi, zaś pod maską silnika nie było akumulatora. Do samochodu podeszła matka właścicielki samochodu K. T.. Wskazała, że samochód był zamknięty i posiadał akumulator, a o włamaniu powiadomili ją sąsiedzi. Pokrzywdzona wyceniła akumulator na kwotę 250 – 300 zł, był to używany akumulator. Pokrzywdzona stwierdziła również, że po zdarzeniu w samochodzie była rozmontowana stacyjka, a zamek w drzwiach od strony kierowcy został jeszcze bardziej uszkodzony niż był przed zdarzeniem. Na miejsce przyszedł również T. B. i poinformował, że wcześniej oskarżony włamał się także do jego przyczepy kempingowej oraz do samochodu matki F.. T. B. opisał im sprawcę jako mężczyznę ubranego w kożuch i czapkę z przywieszoną świąteczną bombką.

Kiedy policjanci udali się na poszukiwania wskazanego mężczyzny od dyżurnego otrzymali informację, że ponownie znajduje się on na parkingu przy pl. (...), o czym zawiadomił T. B.. Policjanci wróciwszy na parking zastali oskarżonego W. F. opartego o samochód. Został on zatrzymany i przewieziony do KP W..

DOWÓD:

- **zeznania świadka P. K. – k. 43, 256 – 257,**
- **zeznania świadka M. P. – k. 35 – 36, 260 – 261,**
- **zeznania świadka K. T. – k. 40 – 41, 308 – 309,**

W. F. został zatrzymany 15 grudnia 2011 roku o godz. 12.30. Przy oskarżonym ujawniono wówczas dwa noże, dwa śrubokręty, scyzoryk, zestaw kluczy w opakowaniu, kabel do rozruchu pojazdów, pompkę samochodową, urządzenie do mierzenia ciśnienia opon, komplet żarówek w opakowaniu, oraz klucz nr 10 należący do P. K., który oskarżony ukraść z jego samochodu trzy dni wcześniej. Oskarżony nie posiadał przy sobie akumulatora, który wymontował z pojazdu F. (...) o nr rej. (...). Następnie oskarżony został zwolniony.

P. K. odebrał od policjantów swoje okulary i klucz.

- **protokół zatrzymania osoby – k. 31,**
- **protokół przeszukania osoby – k. 32 – 34,**

DOWÓD:

- zeznania świadka M. P. – k. 35 – 36, 260 – 261,
- zeznanie świadka P. K. – k. 6 – 9, 43, 256 – 257,
- pokwitowanie – k. 44,

P. K. dopiero później dowiedział się od policjantów, że W. F. jest tym mężczyzną, który wcześniej dokonał włamania także do jego samochodu.

DOWÓD:

- zeznania świadka P. K. – k. 43, 256 – 257,

W dniu 21 grudnia 2011 roku funkcjonariusze M. R. i D. L. pełnili służbę w dyspozycji oficera dyżurnego KP W.. W związku ze zgłoszeniem włamania do przyczepy kampingowej udali się na pl. (...) i w przyczepie kampingowej T. B. zastali oskarżonego W. F., który trzymał w ręce śrubokręt. Na miejsce przybył również właściciel przyczepy, którego poinformowała sąsiadka, która powiedziała mu, że widziała, jak jakiś mężczyzna wchodzi przez okno do jego przyczepy. Powiedziała mu również, że wynosił on z przyczepy rzeczy, które następnie wkładał do kubła na śmieci, którym podjechał pod przyczepę.

Tylna szyba w przyczepie miała odłamany fragment w dolnej części, oskarżony wyłamał jej zaczepy i ją ukruszył w dolnej części, kiedy podważał ją śrubokrętem. Szkoda z tego zdarzenia wyniosła 885,60 zł brutto. T. B. stwierdził też, że brakuje części wyposażenia przyczepy, które policjanci i T. B. ujawnili w kubie na śmieci znajdującym się koło przyczepy. T. B. odebrał parasol ogrodowy, czajnik bezprzewodowy, pompkę, skrzynkę narzędziową, reduktor gazowy, dwa grille, stół turystyczny, dwa przedłużacze, namiot, odświeżacz powietrza, butlę gazową. Pokrzywdzony wycenił te przedmioty na 1000 złotych.

Następnie pokrzywdzony zamknął okno w przyczepie i przyczepę.

DOWÓD:

- zeznania świadka M. R. – k. 61, 261 – 262,
- zeznania świadka T. B. – k. 56 – 57, 258 – 260,
- pokwitowanie – k. 59,
- protokół oględzin przyczepy kampingowej nr rej. (...) – k. 60,
- wyjaśnienia oskarżonego – k. 48 – 49, 65 – 66, 73 – 74, 101 – 102, 104 oraz częściowo wyjaśniania oskarżonego – k. 108, 220 – 224,
- opinia biegłego – k. 404 – 409,

W. F. został zatrzymany 21 grudnia 2011 roku o godzinie 4.15. Ujawniono przy nim wówczas śrubokręt. Następnie oskarżony został zwolniony.

- protokół zatrzymania osoby – k. 51, 52,
- protokół przeszukania osoby – k. 53 – 55,

DOWÓD:

- zeznania świadka M. R. – k. 61, 261 – 262,
- zeznania świadka T. B. – k. 56 – 57, 258 – 260,

W dniu 3 stycznia 2012 roku funkcjonariusze T. W., K. M. (2) i J. H. pełnili służbę w dyspozycji oficera dyżurnego KP W.. Około godziny 2.00 na parkingu przy pl. (...) zauważyli oskarżonego, który kręcił się przy zaparkowanych tam pojazdach. W pewnym momencie oskarżony wziął cegłę i rzucił nią w przednią szybę zaparkowanej tam przyczepy T. B. uszkadzając ją. Następnie brzeszczotem usiłował odpiłować zawiasy mocujące szybę do karoserii. Następnie wszedł częściowo do przyczepy skąd wyciągnął lampę gazową marki W. i postawił ją przed przyczepą. Kiedy ponownie wszedł do przyczepy policjanci zatrzymali go.

W trakcie zatrzymywania oskarżony W. F. znieważał słowami powszechnie uważanymi za obelżywe policjanta T. W.. Był agresywny, wyszarpywał się policjantom. Użyto wobec niego chwytów podstawowych, aby go zatrzymać.

DOWÓD:

- zeznania świadka T. W. – k. 82, 327 – 328,
- zeznania świadka T. B. – k. 79, 258 – 260,
- protokół przeszukania osoby – k. 85 – 87,
- wyjaśnienia oskarżonego – k. 101 – 102, 104 oraz częściowo wyjaśniania oskarżonego – k. 108, 220 – 224,

Na miejsce zdarzenia przybył właściciel przyczepy T. B., którego o włamaniu zawiadomiła koleżanka. Pokrzywdzony odebrał swoją lampę. Zobowiązał się on też do zabezpieczenia przyczepy we własnym zakresie.

Pokrzywdzony wycenił straty na około 2000 zł. W wyniku tego zdarzenia w przedniej szybie jej górnej części został wybity otwór o średnicy około 20 cm, zaś od spodu szyby poprzecinane zostały mocowania. Uszkodzeniu uległy też żaluzje i moskitiera.

DOWÓD:

- zeznania świadka T. W. – k. 82, 327 – 328,
- zeznania świadka T. B. – k. 79, 258 – 260,
- oświadczenie – k. 88,
- wyjaśnienia oskarżonego – k. 101 – 102, 104 oraz częściowo wyjaśniania oskarżonego – k. 108, 220 – 224,

W. F. został zatrzymany 3 stycznia 2012 roku o godzinie 2.00. Ujawniono przy nim wówczas metalowy brzeszczot. Następnie został tymczasowo aresztowany do dnia 3 kwietnia 2012 roku. Tymczasowe aresztowanie przedłużono następnie do dnia 3 lipca 2012 roku, 3 października 2012 roku, 27 grudnia 2012 roku i 18 marca 2013 roku.

- protokół zatrzymania osoby – k. 78,
- protokół przeszukania osoby – k. 85 – 87,
- postanowienie II Kp 4/12 – k. 111 – 113,

- **postanowienie – k. 174 – 175,**
- **postanowienie – k. 273 – 274,**
- **postanowienie – 328 – 329,**
- **Postanowienie – 411 – 412,**

DOWÓD:

- **zeznania świadka T. W. – k. 82, 327 – 328,**

Oskarżony przed powyższymi zdarzeniami czterokrotnie wchodził do przyczepy T. B., która była zamknięta i zaparkowana przy pl. (...). Pokrzywdzony jednak nie zgłaszał tych zdarzeń na policję. W przyczepie widoczne były ślady pobytu w niej oskarżonego, były w niej rzeczy oskarżonego. Oskarżony odciął również kabel ze złączką służący do podłączenia przyczepy z samochodem, aby pokrzywdzony nie mógł tą przyczepą odjechać.

DOWÓD:

- **zeznania świadka T. B. – k. 79, 258 – 260,**
- **zeznanie świadka P. K. – k. 256 – 257,**

Oskarżony W. F. nie ujawniał oznak choroby psychicznej w rozumieniu psychozy. U oskarżonego występują organiczne zaburzenia osobowości z deficytami intelektualnymi mieszczącymi się na pograniczu ociążałości umysłowej i upośledzenia umysłowego w stopniu lekkim. Sprawność funkcji poznawczych badanego jest obniżona, pozwala mu jednak na rozumienie podstawowych zasad współżycia społecznego i norm prawnych, ma doświadczenie życiowe. Biegli wykluczyli działanie oskarżonego z pobudek psychopatologicznych. Oskarżony więc w czasie popełniania przestępstw miał nieznacznie ograniczoną zdolność do pokierowania swoim działaniem.

- **oświadczenie oskarżonego – k. 220,**

DOWÓD:

- **opinia sądowo-psychiatryczna – k. 128 - 132,**
- **dokumentacja lekarska – k. 119 – 127,**

Oskarżony jest kawalerem, nie ma dzieci, nie ma też nikogo na utrzymaniu, nie pracuje, nie uzyskuje dochodu, jest bezdomny.

Oskarżony był w 2007 i 2008 roku dwa razy karany za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k.

Następnie był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 roku za trzy przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, za trzy przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 244 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwo z art. 178a § 1 k.k. w zw. z art. 244 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, za dwa przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, następnie zaś wymierzono karę łączną 1 roku i 9

miesiący pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny, środek karny zakazu prowadzenia pojazdów, zaliczono na poczet kary pozbawienia wolności okresy zatrzymań i tymczasowego aresztowania oraz orzeczono o kosztach.

Następnie był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 roku za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W dniu 3 marca 2010 roku zapadł wobec niego wyrok łączny, w którym połączono mu kary pozbawienia wolności orzeczone w pkt 1 – 5 wyroku Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim II K 188/09 oraz karę pozbawienia wolności orzeczoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim II K 409/09 i wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał tą karę między innymi od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia 24 stycznia 2011 roku, kiedy został zwolniony ze względu na odbycie kary w całości.

DOWÓD:

- **karta karna – k. 70 – 71,**
- **dane osobowe – k. 22, 89 – 96,**
- **wyjaśnienia oskarżonego – k. 108,**
- **wyrok łączny II K 13/10 – k. 140 – 142, 143 – 144, 168 – 169, 232 – 233,**
- **obliczenie kary – k. 170,**
- **zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy – k. 145, 171,**
- **wyrok II K 188/09 – k. 229 – 230,**
- **wyrok II K 409/09 – k. 231,**

Po postawieniu oskarżonemu zarzutów dotyczących zdarzeń z dnia 12 i 13 grudnia 2011 roku oskarżony W. F. przyznał się do ich popełnienia i wskazał, że jest bezrobotny, nie ma stałego miejsca zameldowania. W przyczepie kempingowej zamierzał się jedynie przemocować, gdyż tego dnia nie miał gdzie spać. Dlatego złapał mocno za klapę, zamek puścił i nie uszkadzając zamka wszedł do środka, gdzie położył się spać. Niczego nie uszkodził. W przyczepie wówczas nikogo nie było. Wskazał, że nie chciał stamtąd niczego ukraść, zresztą niczego tam nie było. Dzień wcześniej zaś jakimś kluczem otworzył stojącego niedaleko przyczepy F. i wszedł do środka, bo chciał się tam zagrzać. Zobaczył tam okulary, a ponieważ były mu one potrzebne do czytania to je zabrał. Zabrał też jeden klucz płaski nr 10, gdyż taki potrzebował, innych kluczy nie wziął. Posiedział tam kilkanaście minut, a następnie stamtąd wyszedł zatrzaskując drzwi. Niczego w tym samochodzie nie uszkodził. Wskazał, że oba te pojazdy wyglądały na opustoszałe, jakby od dawna nikt z nich nie korzystał, stąd uznał, że nie stanie się nic złego, jak do nich wejdzie. Podkreślił, że nie widział, że one są czyjąś własnością (k. 26 – 28).

Po uzupełnieniu mu zarzutów o zdarzenie z dnia 15 grudnia 2011 roku oskarżony W. F. przyznał się do wszystkich trzech postawionych mu zarzutów, podtrzymał w całości wcześniej składane wyjaśnienia oraz oświadczył, że nie chce nic więcej dodać (k. 48 – 49).

Po kolejnym uzupełnieniu zarzutów o zdarzenie z dnia 21 grudnia 2011 roku oskarżony W. F. przyznał się do wszystkich czterech postawionych mu zarzutów, podtrzymał w całości wcześniej składane wyjaśnienia oraz oświadczył, że nie chce wyjaśniać i wskazał, że chciałby się poddać dobrowolnie karze (k. 65 – 66, 73 – 74).

Po kolejnym uzupełnieniu oskarżonemu zarzutów o czyny z dnia 3 stycznia 2012 roku oskarżony W. F. przyznał się do wszystkich postawionych mu zarzutów, podtrzymał w całości wcześniej składane wyjaśnienia oraz oświadczył, że nie chce wyjaśniać i wskazał, że chciałby się poddać dobrowolnie karze (k. 101 – 102, 104).

W trakcie posiedzenia w przedmiocie zastosowania tymczasowego aresztowania oskarżony wyjaśnił zaś, że obecnie ma pracę i będą wkurzeni, jak nie przyjdzie, maluje kościoły, teraz ten przy bazarach, tam gdzie krzyż jest wysoko. Prokuratura w R. chce od niego coś, gdyż zostawił tam ubrania, dokumenty. Był na obserwacji psychiatrycznej dwa lata temu. Sądy go tam wysłały, ale choroby raczej nie stwierdzili, nie bierze żadnych leków. Wskazał też, że w przyczepie mieszkał, miał tam dużo ciuchów i T. B. nie chciał mu ich oddać. W samochodach tylko siedział, gdyż było zimno, nie zabierał ani akumulatora ani kluczy do samochodu. Karany był dawno, 4 lata temu (k. 108).

Wyjaśniając na rozprawie oskarżony przyznał się do popełnienia zarzucanych mi czynów.

Wyjaśnił jednak w sprawie przyczepy, że nic z niej nie ukradł, tylko w niej spał. Wszystko tam zostało. Podkreślił, że z przyczepy kempingowej nic nie zabrał, spał w niej, gdyż nie miał już autobusu powrotnego, a było zimo i musiał gdzieś spać.

Wskazał, że był też drugi raz w przyczepie, wówczas też nic nie zabrał, spał tylko. Za trzecim razem też był w przyczepie i też nic nie zabrał. Za drugim razem właściciel przyczepy oddał mu jego koldrę, kasety video, kasety do słuchania, płyn do mycia naczyń, ale grzałki nie oddał. Lampą gazową cały czas się ogrzewał i nie wynosił jej z przyczepy. To była lampa pokrzywdzonego.

W kwestii F. wskazał, że samochód ten był jego kuzyna, G.. Zwrócił mu okulary. Zabrał je i zaraz zwrócił. Wziął je do czytania, gdyż ma problemy ze wzrokiem.

Do F. wszedł, bo też było zimno. Z tego F. (...) nic nie ukradł, on był rozbity. Akumulator był schowany, nie mógł się do niego dostać. F. (...) był cały rozbity i nie można było nim jeździć. Nie wie, jak pokrzywdzona nim jeździła.

Wskazał więc, że nie przyznaje się do kradzieży czegokolwiek z przyczepy, ani do kradzieży akumulatora, ale przyznaje się do znieważenia funkcjonariusza, gdyż tak mu wykręcił rękę, że musiał mu ubliżyć. Powiedział do niego „psie”.

Podtrzymał wszystkie wcześniej składane wyjaśnienia, a następnie wskazał, że z F. ukradł klucz nr 10. Ten G. odebrał od niego okulary i klucz. Zna tego G., gdyż wcześniej widział go w Grecji. Sam był w Grecji 20 lat, a jego mama i ojciec G. to rodzeństwo. Pokrzywdzony jednak twierdzi, że go nie zna, bo wiedzieli się ostatni raz 20 lat temu, poza tym był wystraszony.

Następnie zaś wskazał, że przyznał się do kradzieży akumulatora, bo chciał wyjść z aresztu, gdyż ma dużo obowiązków na wolności. Pomaga bezdomnym, udziela się społecznie, gra w zespole, maluje kościół. Ale akumulatora nie wziął, gdyż nie mógł tam nic otworzyć, bo wszystko było rozbite. Był tam może 5 – 10 minut. W środku było wszystko wyrwane i nie miałby jak otworzyć klapy. Wskazał, że również do kradzieży rzeczy z przyczepy przyznał się, bo chciał wyjść. Nie wyniósł jednak z przyczepy ani jednej rzeczy. To właściciel przyczepy oddał mu przy policji koldrę i kasety. Wskazał, że podtrzymuje wcześniejsze wyjaśnienia, bo chce się samoukarać, chciałby dostać karę pozbawianie wolności w zawieszeniu.

Na pytania wskazał, że to co zabrał to oddał, jak okulary i klucz. Oddał to przy policjantach. Miał to w przyczepie kempingowej, te rzeczy sobie leżały i pokrzywdzony poznał, że to są jego i dlatego je oddał. Byli przy tym policjanci i oni kazali to oddać. Wtedy też właściciel przyczepy oddał mu śpiwór, kasetę. Wiele jednak jego rzeczy wyrzucił na śmieci przy policjantach. To były rzeczy wartości około 2000 złotych.

Wyjaśnił następnie, że miał taki kluczyk, chyba od przyczepy i tym kluczem otworzył F., nie musiał wybijać szyby ani jej wywarzać. Tym kluczem otworzył drzwi i wszedłem do środka. Także do przyczepy dostał się kluczykiem, który miał. Nie musiał wyłamywać zamka, lekko przekręcił i wszedł. Te drzwi się łatwo otwierają, wystarczy mocniej przekręcić

klamkę i drzwi się otworzą. To zabezpieczenie jest nieaktywne. Za każdym razem dostawał się do przyczepy tak samo. Nie próbował się dostać tam przez szybę. Nic innego nie wylał. Do F. dostał się, bo tam była wybita szyba, była zaklejona folią i łatwo się było dostać. Nie była całkiem przyklejona, róg był odklejony, wsadził rękę i otworzył drzwi.

Klucz nr 10 był w F. na desce, tam gdzie okulary. Nie było tam innych kluczy. Inne klucze były w drzwiach, ale ich nie ruszał. To były używane klucze.

Wskazał też, że policjant wykręcił mu rękę, tak, że upadł twarzą na maskę, dlatego go zwyzywał. Potem policjant był już dobry, dał mu zapalić, żeby się nie denerwował. Nie był dla policjanta groźny, tylko słowami go znieważał. Była też tam pani policjantka.

Wyjaśnił również, że brzeszczot nosi ze sobą, bo czasami trzeba coś uciąć. Jak znajdzie krzesło, szafkę, biurko, jak ktoś wyrzuci to czasami trzeba przeciąć.

Przyznał, że wtedy chodził w kożuchu, na głowie miał czapkę. Dużo miał tych czapek, ale do czapki miał przeczepioną bombkę, to była taka czapka z nausznikami. Miał tą bombkę, bo wtedy były Święta. Obdarowywało się wtedy bombkami (k. 220 – 224).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd dał w całości wiarę zeznaniom świadków P. K., T. B., M. P., M. R., S. K., T. W., K. T. i S. G., a więc wszystkim przesłuchanym w sprawie świadkom. Zeznania tych świadków uzupełniają się wzajemnie i układają zdarzenia w logiczny ciąg. Nadto zeznania tych świadków ukazują jednorodny sposób działania oskarżonego we wszystkich zarzucanych mu zdarzeniach, mimo więc, iż część świadków nie posiadała wiadomości o innych zdarzeniach z udziałem oskarżonego, obraz tych zdarzeń pozostaje jednolity. Wszyscy ci świadkowie byli dla oskarżonego osobami obcymi i Sąd nie dopatrywał się okoliczności, które mogłyby uzasadniać twierdzenie, że celowo fałszywie oskarżali oni W. F..

Tak więc Sąd nie znalazł powodów, aby odmówić wiarygodności świadkowi P. K., szczerze przedstawił on to co widział, a nie obciążał nadmiernie oskarżonego, nie przypisując mu zachowań, o których nie miał wiedzy, jak chociażby kradzież akumulatora, gdzie świadek szczerze przyznał, że nie widział, co oskarżony wyjął z samochodu i zapakował do torby. Sąd nie uznał również, że zeznania te nie zasługują na wiarę z powodu tego, że świadek zmienił wartość szkody jaką poniósł w wyniku działania oskarżonego. Stwierdzić trzeba, że świadek zmniejszył podawaną przez siebie wartość szkody, nie wiedząc dokładnie ile narzędzi oskarżony mu skradł nie chciał go za bardzo obciążać.

Także w ocenie Sądu świadek T. B. nie miał powodów zeznawać na niekorzyść oskarżonego, jego zeznania potwierdzają inni świadkowie, a sam pokrzywdzony nie ujawnił włamań do swojej przyczepy, lecz został o nich poinformowany przez sąsiadów i policjantów. Choć przed Sądem nie pamiętał już szczegółów zdarzeń, w szczególności nie pamiętał jakie sytuacje występowały przy którym włamaniu, to zeznając na ten temat w postępowaniu przygotowawczym wskazywał w tym zakresie spójnie z zeznaniami pozostałych świadków, a i przed Sądem podtrzymał to, co zeznał wcześniej. Nie może zresztą taka niepamięć świadka dziwić, skoro poza zarzucenymi w niniejszym postępowaniu trzema zdarzeniami, oskarżony bywał w jego przyczepie i innymi razami, stąd ich ilość mogła spowodować, że zatarło się już w pamięci świadka co oskarżony za każdym razem mu ukradł lub też zniszczył. Jednocześnie przecież też świadek przyznał, że w przyczepie były rzeczy oskarżonego, że je wyrzucił, oraz że wyglądało, jakby oskarżony tam mieszkał.

Również zeznania świadka K. T. nie budzą wątpliwości, świadek zresztą nie ujawniła sama włamanie do swojego samochodu i nie obciążała w tym zakresie oskarżonego. Nie może też budzić wątpliwości jej oświadczenie, że z samochodu skradziono akumulator, skoro oskarżony i z F. zamierzał ukraść akumulator, jak też i bezpośredni świadek tego zdarzenia widział, jak oskarżony wyciągał coś spod maski, chował do torby i zabierał. Świadek ta dopiero na rozprawie wskazała, że skradziono jej również z pojazdu perfumy, jednakże w ocenie Sądu i ta okoliczność zasługiwała na wiarę. Przynajmniej wszystkie potwierdziły się wszystkie pozostałe wskazane przez świadka okoliczności, nadto świadek

okoliczności tej nie wskazała żądając naprawienia szkody, ale wskazała ją jakby mimochodem, wcześniej o niej nie zawiadamiając, gdyż w zasadzie świadek nie podejmowała żadnych działań w przedmiotowej sprawie, nie próbowała dochodzić swojej szkody, a zeznania złożyła, gdyż wezwała ją policja. Stąd uznać trzeba, biorąc także pod uwagę, że oskarżony w zasadzie wynosił z pojazdów, do których się włamywał, wszystko co tam znalazł, że świadek w tym zakresie podała prawdę. Jednocześnie świadek potwierdziła przecie okoliczność wskazaną przez oskarżonego, choć przecie nie знаła jego wyjaśnień, że w jej samochodzie opadała szyba i dlatego, aby pozostała zamknięta, zakleiła ją taśmą.

Również świadek S. G. nie miał żadnego interesu, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego niezgodnie z prawdą. Jego zeznania potwierdzili inni świadkowie, w tym pokrzywdzeni. Świadek jako sąsiad pokrzywdzonych odmówił udzielenia oskarżonemu pomocy w wyjęciu akumulatora właśnie dlatego, iż wiedział, że pojazd, z którego tenże zamierzał akumulator wyjąć nie należy do niego, natychmiast też podjął starania, aby o włamaniu poinformować pokrzywdzonego, który przecie potwierdził, że pojazd nadal jest jego własnością, a także, że ktoś otworzył go bez jego wiedzy. Jednocześnie przecie świadek S. G. nie podejmował na miejscu zdarzenia żadnych działań przeciwko oskarżonemu, nie próbował go zatrzymać, ani zawiadomić policji, uznał, że skoro udało się zapobiec kradzieży, nie istnieje potrzeba zawiadomienia organów ścigania. Dopiero kiedy oskarżony dopuścił się kolejnych przestępstw, świadek wskazał także na to zdarzenie.

Również przesłuchani w sprawie funkcjonariusze policji M. P., M. R., S. K. oraz T. W. nie mieli w ocenie Sądu powodu wskazywać nieprawdy. Świadkowie podejmowali interwencję wobec różnych zdarzeń, a wskazane przez nich okoliczności potwierdzone zostały zeznaniami innych świadków, jednocześnie zaś, nie wiedząc o wcześniejszych zachowaniach oskarżonego, z przedstawionego przez nich opisu wynika, że oskarżony działał w sposób podobny przy każdym ze zdarzeń, co w ocenie Sądu wskazuje na ich wiarygodność, nie byłoby bowiem w stanie tak spójnie wskazywać nieprawdy nie znając przecie nawzajem własnych zeznań. Również w zakresie zachowania oskarżonego wobec funkcjonariusza T. W. w trakcie podejmowania przez niego interwencji w dniu 3 stycznia 2012 roku Sąd dał wiarę świadkowi, uznając, że i w tym zakresie nie miał on powodu wskazywać nieprawdy.

Jednocześnie wskazać trzeba, że zeznania powyższych świadków potwierdzały także częściowo wyjaśnienia oskarżonego. Początkowo nie kwestionował on w ogóle swojej winy w zakresie powyższych zdarzeń, przyznawał się do ich popełnienia, a nawet chciał się poddać dobrowolnie karze. Przyznał również, że wyzywał T. W., choć w tym zakresie w oczywisty sposób pomniejszał swoją winę. Dopiero kiedy został tymczasowo aresztowany, oraz zaczął rozumieć, że Prokurator nie wyrazi zgody na skazanie go na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, to choć nadal przyznawał się do wszystkich zarzucanych mu czynów, kwestionował, aby cokolwiek zabrał z pojazdów. Zaczął również wskazywać, że znieważenie funkcjonariusza zostało wywołane jego złym zachowaniem, czego jednak świadkowie nie potwierdzili. W ocenie Sądu wskazuje to wprost, iż była to jedynie przyjęta przez oskarżonego linia obrony, mająca spowodować uniknięcie przez niego kary za popełnione przestępstwa. Jednocześnie oskarżony nie zauważał, że został tymczasowo aresztowany dopiero po popełnieniu 6 przestępstw, wcześniej zaś po przeprowadzeniu z nim czynności procesowych był zwalniany, jednak ponieważ ciągle dopuszczał się nowych przestępstw, został tymczasowo aresztowany głównie z powodu ich wielości, a także, aby uniemożliwić mu popełnianie kolejnych.

Dlatego też Sąd dał wiarę oskarżonemu jedynie w tym zakresie, w którym jego wyjaśnienia zgodne były z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie, a więc w zakresie, w którym wskazał, że dostał się do wskazanych w zarzutach pojazdów, a nadto, że ukradł z pojazdu P. K. okulary i klucz, już jednak nie dał mu wiary, kiedy wskazywał, że okulary ukradł, gdyż potrzebował okularów do czytania, skoro były to okulary przeciwsłoneczne. Sąd nie dał zaś wiary oskarżonemu, że z pozostałych pojazdów nic nie zabrał, oraz, iż z F. zabrał tylko jeden klucz nr 10. W ewidentny sposób oskarżony przyznaje się do kradzieży jednie tych rzeczy, które przy nim znaleziono, w pozostałym jednak zakresie bezpośredni świadkowie widzieli, jak oskarżony wynosił rzeczy i je zabierał, bądź chował do kubła na śmieci, bądź też wystawiał na zewnątrz pojazdu, a jednego ze świadków przecie wprost prosił o pomoc w wymontowaniu akumulatora.

Zważyć trzeba, że linia obrony oskarżonego była chybiona, nie została bowiem potwierdzona przez żadnego ze świadków, zaś sam oskarżony w tym zakresie, w którym nawet przyznawał się do zaboru rzeczy, wymyślał nieistniejące fakty, jak chociażby pokrewieństwo z jednym z pokrzywdzonych. Także pozostałe okoliczności, jakie wskazywał, że

pracuje (co zresztą pozostawało sprzeczne nawet ze złożonym przez niego oświadczeniem), maluje bowiem kościół, że udziela się charytatywnie, Sąd potraktował jako przyjętą linię obrony mającą umożliwić oskarżonemu opuszczenie Aresztu Śledczego, acz nie polegającą na prawdzie.

Nadto przyjęć trzeba, że oskarżony zabierał tak dużo rzeczy i tak różne, w zasadzie wszystko co znalazł wewnątrz pojazdów, że robił to, aby rzeczy te sprzedać. Trudno byłoby bowiem przecież przyjąć, że były mu potrzebne akumulatory, skoro nie posiada samochodu.

Mimo więc, iż Sąd uznał, że oskarżony w przyczepie T. B. także zamieszkał, bądź od czasu do czasu w niej nocował, nie zmienia to faktu, że dwukrotnie został przyłapany na gorącym uczynku kradzieży rzeczy z tej przyczepy.

Sąd zaś dał wiarę oskarżonemu, że 13 grudnia 2011 roku z przyczepy tej nic nie ukradł, a nawet nie poczynił do tego żadnych przygotowań, a zamierzał w niej jedynie spać. Właściciel przyczepy nie wskazał na brak jakichkolwiek przedmiotów w przyczepie, zarówno zaś on, jak i interweniujący policjant widzieli, że w przyczepie rozścielona była pościel do spania, wewnątrz też znajdował się oskarżony. W tym stanie rzeczy trudno uznać, że oskarżony usiłował wówczas z wnętrza przyczepy dokonać kradzieży nieustalonego mienia o nieustalonej wartości na szkodę T. B., lecz zarzucanego celu nie osiągnął z uwagi na brak mienia będącego w jego zainteresowaniu, tym bardziej przecież, że już w kolejnych dniach dokonał z przyczepy tej kradzieży mienia, które znajdowało się w niej również i w dniu 13 grudnia 2011 roku. Nie sposób uznać, że sam fakt, że wszedł tego dnia do tej przyczepy, pokonując najpierw jej zamknięcie, świadczy już o usiłowaniu dokonania kradzieży z włamaniem. Oskarżony został zatrzymany wewnątrz przyczepy, kiedy miał już tam rozścielone łóżko, żadnych rzeczy nie zabierał, nie były one przygotowane do wyniesienia, wskazał, że nie zamierzał nic z przyczepy zabrać i brak jest na tą okoliczność jakichkolwiek kontrdowodów, a o zamiarze dokonania kradzieży tego dnia nie może świadczyć fakt, że kradzieży mienia z tej przyczepy dokonał w dniach późniejszych.

Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, stanowiące podstawę ustaleń faktycznych poczynionych w sprawie nie były kwestionowane przez strony, a nadto zostały sporządzone prawidłowo i przedstawiały okoliczności, na które je sporządzono. Za zgodną z wymogami stawianymi tego typu dowodom Sąd uznał również opinię biegłego dokonującego wyceny uszkodzeń spowodowanych przez oskarżonego w przyczepie T. B., jak też opinię sądowo-psychiatryczną.

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przeprowadzonej oceny dowodów, Sąd uznał, że W. F.:

- w dniu 12 grudnia 2011 roku we W., poprzez pokonanie zamka w drzwiach, włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...), z wnętrza którego dokonał kradzieży kluczy samochodowych w ilości 4 sztuk i okularów w etui, powodując straty o łącznej wartości nie mniejszej niż 70 złotych, a nadto usiłował dokonać kradzieży akumulatora, przy czym czynu tego nie osiągnął z uwagi na niemożność otworzenia maski silnika i odmowę udzielenia mu pomocy przez S. G., czym działał na szkodę P. K.,
- w dniu 15 grudnia 2011 roku we W., poprzez uchylenie okna zaklejonego taśmą, a następnie otworzenie zamka w drzwiach i maski silnika, włamał się do samochodu m-ki F. (...) o nr rej. (...), z wnętrza którego dokonał kradzieży akumulatora o wartości nie mniejszej niż 250 złotych oraz perfum C. K. (...) o wartości 380 zł, czym działał na szkodę K. T.,
- w dniu 21 grudnia 2011 r. we W., poprzez podważenie tylnej szyby śrubokrętem, a następnie wyłamanie zaczepów okna, włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...), z wnętrza której dokonał kradzieży parasola ogrodowego, czajnika bezprzewodowego, pompki, skrzynki narzędziowej, reduktora gazowego, dwóch grilli, stołu turystycznego, dwóch przedłużaczy, namiotu, odświeżacza powietrza oraz butli gazowej o łącznej wartości 1000 złotych, czym działał na szkodę T. B.,

- w dniu 3 stycznia 2012 r. we W., poprzez wybicie przedniej szyby cegłą, a następnie odpiłowanie zawiasów mocujących szybę do karoserii brzeszczotem, włamał się do przyczepy kempingowej o nr rej. (...), z wnętrza której dokonał kradzieży mienia w postaci lampy gazowej m-ki (...) o wartości 50 złotych, czym działał na szkodę T. B.,

a więc popełnił cztery przestępstwa z art. 279 § 1 k.k., a w zakresie czynu pierwszego też z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., do którego znamion należy, obok kradzieży mienia, usunięcie przeszkody materialnej zamykającej dostęp do tego mienia. Przestępstwo to, jakkolwiek obejmuje dwie czynności wykonawcze, z których każda mogłaby być przyjęta jako wyczerpująca znamiona odrębnych przestępstw z art. 288 § 1 kk i z art. 278 § 1 kk, w istocie stanowi jeden czyn jako zdarzenie faktyczne i jedno przestępstwo o surowszej kwalifikacji z uwagi na to, że zabór mienia związany jest z usunięciem przeszkody materialnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 roku, II KK 5/03, LEX nr 82307). Kradzież z włamaniem zachodzi wtedy, gdy jej sprawca zabiera mienie w celu przywłaszczenia w następstwie usunięcia przeszkody materialnej, będącej częścią konstrukcji pomieszczenia zamkniętego lub specjalnym zamknięciem tego pomieszczenia, utrudniającym dostęp do jego wnętrza (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2002 roku, III KKN 423/00, LEX nr 75463). Nie ulega wątpliwości, że działanie oskarżonego w powyższych zdarzeniach zmierzało do przysporzenia sobie korzyści majątkowej poprzez zabór cudzych rzeczy, a jednocześnie pokonywał on zabezpieczenia, które rzeczy te chroniły. Zarówno bowiem wybijanie szyby, podważanie jej, otwieranie posiadanym narzędziem zamkniętych na klucz drzwi w samochodzie, nawet jeżeli nie nastęczało to oskarżonemu większych trudności, jak i też odklejenie zaklejonej szyby w pojeździe i w ten sposób otworzenie następnie zamkniętych na klucz drzwi pojazdu, a w kolejności zamkniętej kłapy silnika, aby dostać się do akumulatora, stanowiło pokonanie przez sprawcę zabezpieczenia mienia przed zaborem, a mienie to znajdowało się w zamkniętym pomieszczeniu (pojeździe), zaś działanie sprawcy polegało na przeniknięciu do tego pomieszczenia. Bez wątpliwości bowiem przedmioty wykonawcze nie były położone wśród wolnej nieograniczonej przestrzeni, a tworzyły sobą zamknięte, zabezpieczone przed zaborem pomieszczenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 roku, V KK 144/04, LEX nr 137749).

Podkreślić też należy, że nikt nie ma obowiązku stosowania szczególnych środków zabezpieczających mienie przed jego kradzieżą i dla przyjęcia, że sprawca działał w sposób określony przez ustawę jako "włamanie" wystarczy ustalenie, że pokonał on jakąkolwiek przeszkodę zabezpieczającą to mienie; powszechnie akceptowaną i typową regułą zachowania się człowieka nie jest bowiem zabieranie cudzego mienia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 marca 2001 roku, II AKa 34/01, Prok.i Pr.-wkł. 2002/9/24). Istota włamania sprowadza się bowiem nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia bariery chroniącej dostęp do rzeczy, lecz polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Przy czym istotą zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, iż dostęp ten jest możliwy jedynie dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 października 2002 roku, VIII AKa 505/02, Prok.i Pr.-wkł. 2004/10/21). Nie ulega wątpliwości, że w każdym z opisywanych zdarzeń pokrzywdzeni dokonali zabezpieczeń własnego mienia i dali wyraźnie do zrozumienia, że ich wolą było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione, nawet bowiem K. T. zabezpieczyła, zaklejając taśmę, szybę w swoim samochodzie, aby nie była ona otwartą. Twierdzenia zaś oskarżonego w tym zakresie, że myślał, że pojazdy te, a więc i rzeczy znajdujące się wewnątrz są niczyje, jest gołosłowne i naiwne, pomijając już bowiem fakt, że żaden właściciel nie ma obowiązku poruszania się swoim pojazdem, bądź też przestawiania go codziennie w inne miejsce, to już pokonywanie zabezpieczeń, aby dostać się do wnętrza, jak też zresztą odcięcie w przyczepie kabla łączącego ją z pojazdem wprost wskazuje, że oskarżony zdawał sobie sprawę, że włamuje się do czyichś pojazdów i dokonuje zaboru cudzych rzeczy.

W zakresie pierwszego z powyższych czynów Sąd przypisał oskarżonemu również usiłowanie zaboru akumulatora, gdyż przeprowadzone postępowanie dowodowe bez wątpliwości okoliczność tą wykazało, a w szczególności zeznania świadka S. G., przed którym oskarżony swój zamiar wyraził wprost, prosząc go o pomoc. Ponieważ zachowanie to zostało podjęte w ramach pierwszego z zarzucanych mu czynów, albowiem świadek nadszedł, kiedy oskarżony był w

trakcie dokonywania włamania, a zaprzestał go tylko ze względu na postawę świadka (choć początkowo nie odstraszało go nawet to, że świadek oświadczył, że wie, że nie jest to jego samochód), stąd aby opisać cały popełniony przez oskarżonego czyn należało również przypisać mu usiłowanie kradzieży zakwalifikować oraz uwzględnić to również w kwalifikacji prawnej.

W zakresie drugiego z powyższych czynów Sąd przypisał oskarżonemu także kradzież perfum z pojazdu, albowiem okoliczność tą wskazała pokrzywdzona, a Sąd – co już omówił – dał jej w tym zakresie wiarę.

Oskarżony czynów tych dopuścił się działając w warunkach powrotu do przestępstwa opisanego w art. 64 § 1 k.k. Był bowiem karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 15 lipca 2009 roku między innymi za trzy przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, za przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 275 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na karę 7 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, za dwa przestępstwa zakwalifikowane łącznie z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę, następnie zaś za powyższe przestępstwa wymierzono mu karę łączną 1 roku i 9 miesięcy pozbawienia wolności oraz łączną karę grzywny. Był również karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Janowie Lubelskim z dnia 20 listopada 2009 roku za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. W dniu 3 marca 2010 roku zapadł wobec niego wyrok łączny, w którym połączono mu kary pozbawienia wolności orzeczone powyższymi wyrokami i wymierzono mu karę łączną 2 lat pozbawienia wolności. Oskarżony odbywał tę karę między innymi od dnia 1 grudnia 2009 roku do dnia 24 stycznia 2011 roku, kiedy został zwolniony ze względu na odbycie kary w całości. Spełnione więc zostały wszystkie warunki opisane w art. 64 § 1 k.k. albowiem oskarżony był uprzednio skazany za przestępstwo umyślne, na karę pozbawienia wolności i w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy tej kary popełnił umyślne przestępstwo podobne do przestępstwa, za które był już skazany.

W powyższym zakresie Sąd więc przyjął, że oskarżony dopuścił się czterech przestępstw włamania, działając w warunkach powrotu do przestępstwa, kwalifikując je z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. a w zakresie pierwszego z czynów również z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k., uznając jednocześnie, iż czyny te stanowiły ciąg przestępstw opisany w art. 91 § 1 k.k., stąd wymierzył za nie jedną karę na mocy przepisu art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. pozbawienia wolności w wymiarze 3 lat.

Jednocześnie Sąd uznał, że oskarżony w dniu 3 stycznia 2012 roku we W. znieważył funkcjonariusza policji T. W. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych, a więc dopuścił się przestępstwa z art. 226 § 1 k.k., za który to czyn wymierzył oskarżonemu karę pozbawienia wolności w wymiarze 5 miesięcy.

Łącząc obie te kary Sąd wymierzył oskarżonemu karę łączną 3 lat pozbawienia wolności.

Wymierzając oskarżonemu W. F. kary jednostkowe, jak i karę łączną Sąd baczył, aby ich dolegliwości nie przekraczały stopnia winy oraz społecznej szkodliwości przypisanych mu czynów. Sąd uwzględnił i wnikliwie rozważył całokształt istotnych okoliczności dotyczących oskarżonego i popełnionych przez niego czynów, bacząc, by wymierzone kary uznane być mogły za wyważone, słuszne i odpowiadające zarówno stopniu winy oskarżonego, jak i mierze społecznej szkodliwości popełnionych przez niego przestępstw. Sąd kierował się także prymatem wychowawczego oddziaływania kary na oskarżonego, uwzględniając w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy. Oczywiście bez pominięcia wskazań płynących z innych, ogólnych dyrektyw, zwłaszcza zaś przestrzegania obowiązku orzekania kary w granicach jej sprawiedliwości.

Przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości każdego z popełnionych czynów podstawowe znaczenie miał rodzaj chronionego dobra prawnego, które oskarżony swym zachowaniem naruszył oraz sposób i okoliczności popełnienia czynu. Orzeczone kary uwzględniają znaczny stopień społecznej szkodliwości czynów przejawiający się w tym, iż swoim działaniem oskarżony godził w zagwarantowane każdemu konstytucyjnie prawo do poszanowania własności. Sąd jako okoliczność obciążającą wziął pod uwagę determinację oskarżonego w popełnianiu przestępstw, całkowity brak szacunku dla cudzej własności, nie tylko z uwagi na dokonywanie kradzieży, ale także dokonywanie

często kosztownych zniszczeń dla skradzenia niewielkiej wartości mienia. Dodatkowo oskarżonego nie odstraszało zawiadamianie policji, zatrzymywanie go, czy stawianie mu zarzutów, uparcie wracał na miejsce przestępstw i dopuszczał się następnych, co zastopowało dopiero aresztowanie go. Także znieważanie funkcjonariusza policji wykonującego swoje obowiązki musi być uznane za naganne. Sąd zaś nie dopatrył się żadnych okoliczności łagodzących, a za takową nie może być uznana niewielka wartość mienia, jaką zabrał, skoro za każdym razem zabierał on wszystko co mógł, do tego stopnia, że musiał nawet wypożyczyć sobie pojemnik na śmieci, aby zmieścić w nim skradzione przedmioty. Wielość więc czynów przez niego popełnionych, całkowite lekceważenie norm prawnych, działanie w warunkach recydywy, powstrzymanie oskarżonego przed popełnianiem przestępstw jedynie poprzez pozbawienie go wolności, ukazują, że wobec oskarżonego nie zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna i jedynie kara bezwzględna może odnieść wobec niego swój cel. Oskarżony w widoczny sposób uznał, że popełnienie przestępstwa jest sposobem na zaspokajanie własnych potrzeb materialnych.

Stan zdrowia oskarżonego zaś nie uniemożliwia mu rozumienia podstawowych zasad współżycia społecznego, jakim jest poszanowanie cudzej własności i norm prawnych. Zwłaszcza, że wobec własnej osoby oskarżony wyraża żądania poszanowania jego praw, wskazując np., że przebywając w Areszcie ponosi szkodę, gdyż nie może zarabiać, czy też skarżąc się, że T. B. wyrzucił do śmieci jego rzeczy, jednak już wobec innych osób takiej ochrony nie uznaje. Nadto oskarżony potrafi wyciągać wnioski z własnych doświadczeń, stąd będąc już zatrzymanym za włamanie i mając postawiony zarzut popełnienia przestępstwa wie, że postępuje niezgodnie z prawem, a mimo to nie zniechęca go to od takiego sposobu utrzymywania się. Stąd nieznacznie ograniczona zdolność do pokierowania własnym działaniem nie może w niniejszej sprawie stanowić okoliczności przemawiającej na korzyść oskarżonego. Sąd nie miał bowiem wątpliwości co do tego, iż oskarżony był świadomy bezprawności swoich czynów, przyznawał się do nich początkowo, licząc na karę z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, zaraz popełniając kolejne, co zresztą także ukazuje, że kara z warunkowym zawieszeniem jej wykonania została by przez niego potraktowana jako bezkarność, a nadto przecież, że oskarżony potrafi kalkulować i przewidywać.

Na podstawie art. 63 § 1 k.k. zaliczono na poczet wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia go wolności w sprawie, tj. jego zatrzymań, a także jego tymczasowego aresztowania.

W zakresie zaś zarzuczonego oskarżonemu czynu, jakiego dopuścił się w dniu 13 grudnia 2011 roku, Sąd uznał, że wchodząc do zamkniętej przyczepy T. B., chcąc się w niej przespać, pokonując w tym celu zamknięcie przyczepy poprzez podważenie zamka w jej drzwiach, dokonał zniszczenia mienia w postaci przecięcia i uszkodzenia uszczelki z ubytkiem materiału w obrębie zamka drzwi wejściowych, przy czym wysokość szkody wynosiła 172,20 zł na szkodę T. B., stąd też czyn ten należało zakwalifikować z art. 124 § 1 k.w. Sąd już, omawiając dowody, wskazał, że w sprawie brak było jakiegokolwiek dowodu wskazującego, że oskarżony zamierzał cokolwiek ukraść wówczas z przyczepy. Bez ustalenia zaś takiego zamiaru nie jest możliwym przypisanie mu przestępstwa włamania. Zamiar przy kradzieży jest wyraźnie określony i polega na przysporzeniu korzyści kosztem uszczuplenia w mieniu pokrzywdzonego, a postawa sprawcy jest skierowana na realizację tego zamiaru (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 grudnia 2008 roku, II AKA 277/08, LEX nr 477813). Wobec nie przyznawania się oskarżonego do winy, a więc i posiadania powyżej omówionego zamiaru, to okoliczności zdarzenia powinny na taki zamiar oskarżonego wskazać. Tymczasem oskarżony wskazał, że chciał się w przyczepie przespać, zarówno policjant, jak i pokrzywdzony przyznali, że w przyczepie było przygotowane miejsce do spania wraz z pościelą, pokrzywdzony przyznał też, że oddał oskarżonemu jego kółkę, zaś nie wskazał, aby coś mu wówczas zginęło. Również policjant nie widział, aby oskarżony coś z przyczepy wynosił, bądź chociażby przygotował do wyniesienia. Stąd też niemożliwym było przypisanie mu przestępstwa włamania. Niemniej jednak oskarżony, aby wejść do przyczepy musiał pokonać zabezpieczenie w postaci zamkniętych drzwi, podważając je zaś przy zamku dokonał ich uszkodzenia w postaci przecięcia i uszkodzenia uszczelki z ubytkiem materiału w obrębie zamka drzwi wejściowych, przy czym wysokość szkody wynosiła 172,20 zł. Sąd nie uznał zaś, że w tym zdarzeniu pokrzywdzony dokonał też uszkodzeń tylnej szyby w przyczepie, bo choć pokrzywdzony wskazał, że kiedy po tym zdarzeniu przyszedł do swojej przyczepy, poza uszkodzeniem zamka zauważył też, że szyba w tylnym oknie jest wyrwana z karoserii, jednak policjanci widzieli, że oskarżony pokonywał tego dnia zabezpieczenie przy zamku w drzwiach i przez drzwi dostał się do wnętrza pojazdu, sam pokrzywdzony wskazał, że oskarżony bywał w jego

przyczepie już wcześniej, a i w dniu 21 grudnia 2012 roku oskarżony wszedł do przyczepy T. B., wówczas właśnie przez tylną szybę. Choć więc biegły wskazał na uszkodzenia tylnej szyby i je wycenił, to rodzaj tych uszkodzeń odpowiada opisowi zdarzenia z dnia 21 grudnia 2012 roku, a czy i jakie wcześniej były w tej szybie uszkodzenia nie da się już dzisiaj stwierdzić. Nie sposób też przypisać, że uszkodzenia te powstały w wyniku zdarzenia z dnia 13 grudnia 2011 roku, skoro oskarżony i wcześniej dostawał się do wnętrza przyczepy.

Czyn ten więc wyczerpywał znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 k.w. zgodnie z którym karze podlega kto cudzą rzecz umyślnie niszczy, uszkadza lub czyni niezdatną do użytku, jeżeli szkoda nie przekracza 250 złotych. Nie pozostawia wątpliwości, że oskarżony podważając zamek w drzwiach przyczepy działał umyślnie, działał bowiem w celu dostania się do wnętrza przyczepy, a majstrowanie przy zamku po to, aby go podważyć w oczywisty sposób powoduje uszkodzenia.

W zakresie tego czynu Sąd wymierzył oskarżonemu karę 5 dni aresztu. Wymierzając obwinionej karę Sąd kierował się dyrektywami art. 33 kw. Sąd również w zakresie tego czynu nie dopatrył się okoliczności łagodzących. Jako okoliczność obciążającą Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony był już wielokrotnie karany za podobne przestępstwa (art. 33 § 4 pkt 5 k.w.), a także chuligański charakter tego wykroczenia (art. 33 § 4 pkt 6 k.w.). Nie zasługuje bowiem na uwzględnienie tłumaczenie oskarżonego, że dopuścił się tego przestępstwa, gdyż nie miał gdzie spać, albowiem we W. jest noclegownia dla bezdomnych i oskarżony bez problemu mógłby znaleźć w niej schronienie, jednak nie chce on skorzystać z takiej oferty, dlatego bowiem, że chce prowadzić tryb życia polegający na popełnianiu przestępstw i wykroczeń, dodatkowo cudzym kosztem. Nie może również umknąć uwadze, że i w tym postępowaniu oskarżony został skazany za podobne czyny. Stąd też w ocenie Sądu jedynie bezwzględna kara aresztu będzie karą, która pozwoli oskarżonemu zrozumieć, że popełnianie tego typu czynów nie jest sposobem na życie. Ważąc zaś wielkość tej kary Sąd wziął pod uwagę wysokość szkody, jaką oskarżony wyrządził.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze i § 14 ust. 1 pkt 2 i ust. 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądając od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 1.608,84 zł obejmującą należny podatek VAT.

Orzeczenie o kosztach i opłacie oparto o przepis art. 624 k.p.k. oraz art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych, zwalniając oskarżonego od ich ponoszenia, gdyż brak osiągnięcia przez niego jakichkolwiek dochodów wskazuje, że nie byłby on w stanie ich uiścić.